

Oryginalna praca badawcza

Grzegorz Diemientiew

Akademia Pomorska

Słupsk

diemientiew@gmail.com

Joanna Brzezińska

Akademia Pomorska

Słupsk

asia.diemientiew@gmail.com

REAGOWANIE LUDNOŚCI CYWILNEJ W SYTUACJI KRYZYSOWEJ W KONTEKŚCIE CZYNNIKÓW PSYCHOLOGICZNYCH

RESPONSE OF CIVILIANS IN CRISIS SITUATION IN CONTEXT OF PSYCHOLOGICAL FACTORS

Zarys treści: Potrzeba bezpieczeństwa jest jedną z najbardziej fundamentalnych potrzeb człowieka. W dobie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego powinno ono realizować misję profilaktycznego szkolenia obywateli w zakresie samoobrony (samoratownictwa¹). Badania wyraźnie wskazują, że większa część ludności nie ma absolutnie żadnego przygotowania do udzielania sobie wzajemnej pomocy. Nasza planeta żyje, jest w ruchu, a zmiany klimatyczne to naturalny cykl w jej ewolucji. Ciągłe podnoszenie zdolności ratowniczych

¹ W niniejszym artykule, dla uniknięcia nazewniczych niejasności, będziemy się posługiwać terminem „samoratownictwo”, oznaczającym dążenie do zapewnienia optymalnego bezpieczeństwa umiarkowanym kosztem, dzięki łączeniu środków o charakterze zapobiegawczym i środków łagodzenia skutków wypadków. Samoratownictwo oznacza podstawowe narzędzia, techniki i trening. Odnosi się do myślenia konkretnego, którym posługuje się każdy człowiek. Na samoratownictwo składa się zespół postaw i świadomych zabiegów przygotowujących do przetrwania w przewidywanych trudnych i skrajnie trudnych sytuacjach. To sztuka dostosowywania samego siebie do warunków zewnętrznych, jak również wpływania na warunki zewnętrzne zgodnie z własnymi potrzebami.

nie zawsze rozwiązuje wszystkie problemy. W czasie zagrożenia liczą się minuty, dlatego każdy musi mieć świadomość potrzeby bycia gotowym do zapobiegania zagrożeniom. Niżej artykuł stanowi syntezę badań prowadzonych nad sprawdzeniem gotowości społeczeństwa do podjęcia prób samoobrony oraz mechanizmów, jakie zachodzą w psychice człowieka w trakcie wystąpienia katastrofy.

Słowa kluczowe: zarządzanie kryzysowe, psychologia katastrof, bezpieczeństwo personalne, bezpieczeństwo ekologiczne, zagrożenia naturalne

Key words: crisis management, disaster psychology, personal security, ecological safety, natural threats

1. Wstęp

Wiek XXI to taki okres w dziejach ludzkości, kiedy wojny w skali globalnej nie stanowią bezpośredniego zagrożenia, nie występują epidemie, ludzkość osiągnęła poziom technologiczny, który umożliwia odbyte lotu w kosmos, ale czy rzeczywiście jest tak bezpiecznie? Wydarzenia związane z gwałtownymi zjawiskami pogodowymi (np. huragan Katrina, tsunami w Japonii, nawałnica w Rytlu) pokazują, że nie do końca jesteśmy wolni od zagrożeń naszego bezpieczeństwa. W dzisiejszych czasach zagrożenia mogą nadejść w niespodziewanym momencie, i to wszelkiego rodzaju. Niestety służby nie zawsze dysponują wystarczającą ilością sił i środków, aby móc udzielić potrzebnej pomocy.

Istnieją dwa wyjścia z powyższej sytuacji. Pierwsze to bardzo prozaiczna metoda, często wykorzystywana przez polityków, czyli zwiększanie nakładów na służby ratownicze. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że to nie nastąpi z dnia na dzień, takie rozwiązanie wymaga czasu, i to nie roku czy dwóch – taki proces może trwać nawet dekadę. Wyszkolenie odpowiedniej liczby specjalistów oraz wyposażenie ich w możliwości i środki to kwestia nie tylko czasu, ale i funduszy. Drugim sposobem na zwiększenie bezpieczeństwa jest edukacja społeczeństwa w takim zakresie, aby jego członkowie byli w stanie udzielić pierwszej pomocy osobom poszkodowanym, i uczulenie na to, że każdy może odegrać rolę jednoosobowego oddziału ratunkowego. Wiadć, że nasze społeczeństwo staje się obywatelskie. Tragedia, która dotknęła mieszkańców północnej i centralnej Polski na skutek huraganu, pokazała, jak pomimo niewystarczających sił mieszkańcy sami się zmobilizowali i rozpoczęli akcję ratunkową. Artykuł ukazuje, jakie czynniki skłaniają ludność do niesienia pomocy w trakcie zagrożenia sytuacją kryzysową. Na podstawie próby badawczej, którą była społeczność powiatu słupeckiego, sformułowano także wnioski natury bardziej ogólnej.

2. Aspekty percepcji zagrożeń

Co to takiego percepcja? W dużym uogólnieniu to nic innego, jak zdolność postrzegania, organizacji i interpretacji wrażeń zmysłowych w celu zrozumienia otoczenia². Percepcja to przede wszystkim umiejętność postrzegania i uświadomienia

² P. Gasparski, *Psychologiczne wyznaczniki gotowości do zapobiegania zagrożeniom*, Warszawa 2003, s. 22.

swojemu organizmowi poprzez zmysły i bodźce zewnętrzne zagrożeń, których źródłem jest świat otaczający człowieka.

Za Piotrem Gasparskim zauważmy, że są dwa modele determinantów powodujących gotowość do podjęcia działań ratunkowych w obliczu zagrożenia. Przypomnijmy, że w modelu gotowości do zapobiegania zagrożeniom jednym z elementów, zarazem najważniejszym, jest diagnoza sytuacji³. Człowiek to jednostka, która posiada indywidualny, subiektywny obraz tego, co dla niej stanowi zagrożenie, a co nie. W swoim umyśle dokonuje analizy obrazu zagrożenia, na który składa się ocena prawdopodobieństwa jego wystąpienia i ewentualny wpływ na własne bezpieczeństwo. W myśl tego modelu, który wywodzi się wprost z teorii atrybucji Fritza Heidera⁴, każdy człowiek posiada własną wrażliwość na zagrożenia. Głównym czynnikiem ją kształtującym jest ich charakter – człowiek postrzega je w różny sposób, przy czym niektóre sytuacje (jak oddziaływanie sił natury, przestępczość czy wojna) są zagrożeniami w sposób bezsporny⁵. Nawet wówczas – zdaniem austriackiego uczonego – jednostka potrafi jednak przeciwstawić się swojej percepcji i ruszyć na pomoc. Czym to jest powodowane? Twórca teorii atrybucji uważał, że odnalezienie związków przyczynowo-skutkowych daje człowiekowi poznawczą kontrolę nad rzeczywistością. To właśnie uprzednie doświadczenia – z perspektywy obserwatora czy ofiary – powodują, że mniej bądź bardziej odczuwamy zagrożenie. Wiedza i odpowiednia percepcja sprawiają, że człowiek posiada zdolności do reagowania w sytuacjach zagrożenia. Heider wyróżniał dwie podstawowe kategorie przyczynowości: przyczyny wewnętrzne, mające źródła w działającym podmiocie, i zewnętrzne, mające źródła poza nim⁶. Zauważmy, że osoby dotknięte powodzią w 1997 roku były zupełnie zaskoczone całą sytuacją, natomiast powódź roku 2010 wykazała, że mający doświadczenie byli społecznymi liderami akcji ratunkowych, wprowadzając spokój i opanowanie. Następnym determinantem zdolności przywódczych jest charakterystyka społeczno-demograficzna i pozycja w hierarchii społecznej⁷.

Analiza przeprowadzonych badań oraz wnioski płynące z literatury przedmiotu uzmysławiają różnice w podejściu do zagrożeń. Stanowisko psychologów, którzy kładą nacisk na czynniki kulturowe i społeczne, wyraźnie wskazuje, że stosunek do niebezpieczeństw i percepcji zagrożeń jest „elementem szerokiego zespołu przekonań jednostki, które powstały dzięki uwewnętrznieniu wartości grupowych”⁸. Można za-

³ Tamże, s. 17.

⁴ Fritz Heider, ojciec teorii atrybucji. Według niego każdy człowiek dąży do wyjaśnienia otaczającego świata i stara się przewidzieć, co się w nim zdarzy. Największe zainteresowanie w świecie wzbudzają ludzie. Człowiek obserwujący innego człowieka stara się odpowiedzieć na pytania, dlaczego zachował się tak, a nie inaczej; dlaczego ktoś taki jest; dlaczego tak postępuje. Pragnienie wyjaśnienia sobie określonych zachowań ludzi bądź ich przewidywanie powoduje, że każdy z nas staje się swego rodzaju naiwnym psychologiem, tzn. stara się na swój sposób, w oparciu o dostępną wiedzę, uzasadnić określone zachowania, www.newworldencyclopedia.org/entry/Fritz_Heide (dostęp: 30.10.2017).

⁵ P. Gasparski, *Atrybucyjne wyznaczniki gotowości do zapobiegania zagrożeniom*, „Przegląd Psychologiczny” 2006, t. 49, nr 2, s. 175.

⁶ Tamże.

⁷ P. Gasparski, *Psychologiczne wyznaczniki gotowości do zapobiegania zagrożeniom...*, s. 17.

⁸ Tamże s. 65.

tem stwierdzić, że charakterystyka społeczno-demograficzna jednostki w znaczący sposób modyfikuje percepcję zagrożeń. Pewne cechy sprzyjają skłonności do zachowań ostrożnych:

- płeć,
- wiek,
- wielodzietność,
- sytuacja materialna,
- poziom wykształcenia.

Z punktu widzenia psychologii kolejnym ważnym czynnikiem, który wpływa na postrzeganie zagrożenia, jest przekonanie jednostki o umiejscowieniu kontroli nad rzeczywistością. Osoby pewne siebie, będące liderami, o mocnym przeświadczeniu co do własnej wartości i kontroli wewnętrznej, widzą zagrożenia inaczej, a nawet charakteryzują swoje otoczenie jako bezpieczne. Posłużmy się przykładem stworzonym na potrzeby artykułu. Przykładowy Pan Kowalski, wysportowany mężczyzna o wysokim poczuciu własnej wartości, nie wykazuje oznak strachu, że ktoś go napadnie czy nie poradzi sobie podczas powodzi, bo jest przekonany o tym, że będzie miał znaczny wpływ na przebieg sytuacji. Jego doświadczenie i wiedza pozwalają mu na taką percepcję, aby być pewnym swojego bezpieczeństwa. Teraz odmienny przykład. Starsza kobieta, bez rodziny, samotna, nie będzie odczuwała takiej kontroli, bo zdaje sobie sprawę z tego, że nie będzie w stanie w pełni panować nad sytuacją. Należy wyraźnie podkreślić: osobnicze przekonania o umiejscowieniu kontroli mają lub mogą mieć istotny wpływ na gotowość do reagowania na zagrożenia. Skutkiem posiadania wysokiego poczucia kontroli jest wysoka skuteczność. Potwierdzeniem tej teorii może sołtys wsi Rytel, który pomimo braku sił i środków był w stanie gotowości do reagowania na zagrożenia.

Ostatnim, a zarazem chyba decydującym, czynnikiem psychologicznym zachowań w sytuacji ekstremalnej jest temperament. Jednostki wykazujące się pewnego rodzaju przebojowością, kreatywnością mają naturalną zdolność do szybkiego reagowania na bodźce zewnętrzne, są o wiele bardziej spostrzegawcze. Ich percepcja pozwala na „dalekie patrzenie”, tzn. widzą zagrożenia spowodowane nawet małym bodźcem zewnętrznym. Człowiek jako jednostka w swojej naturze ma przekonanie o konieczności unikania ryzyka, niechętnie godzi się na zbędne narażanie swojego bezpieczeństwa. Z drugiej strony społeczeństwo często dzieli się na asekurantów oraz ryzykantów. Ryzykant ciągle pokonuje kolejne bariery, stara się zdobyć wiedzę na temat siebie – tego, jak jego organizm zachowa się w sytuacji skrajnego stresu. Brak tej potrzeby wiedzy jest ściśle związany z pogodzeniem się z przyszłym niekontrolowaniem ryzyka. Taki styl zachowania jest właściwy dla osób ostrożnych i nieszukających wrażeń. Oczywiście niezależnie od interpretacji zagrożeń w podsumowaniu tej części rozważań można zauważyć, że awersja do narażania własnego bezpieczeństwa i poszukiwania mocnych bodźców sprzyja przecenianiu ryzyka.

Niniejszy artykuł powinien stanowić przyczynek do dalszych badań i uogólnień dotyczących kwestii czynników (jak przynależność do określonej grupy społecznej czy stopień zamożności) wpływających na postrzeganie zagrożeń i reakcje wobec nich.

2.1. Interpretacja zagrożeń i katastrof

Założeniem roboczym było uznanie ludzi za całkowicie nieprzygotowanych i bezbronnych wobec dotykających ich nieszczęśliwych wydarzeń. Obawiają się oni kosztów, strat, utraty zdrowia, jakie w związku z zagrożeniem mogą wystąpić. Brak im wiary w to, że istnieją metody (instrumenty) do niwelowania szkód czy skutków zagrożeń. Jednocześnie jednak powszechny jest brak umiejętności dostrzeżenia niebezpieczeństw tam, gdzie one rzeczywiście występują, co może wynikać z przekonania większości z nas, że np. huragany, o sile znanej chociażby ze Stanów Zjednoczonych, są bardzo odległe. Tymczasem rzeczywistość przekonuje, że znalezienie się w zasięgu niebezpieczeństwa może być jedynie kwestią czasu.

Literatura badająca psychologiczne aspekty katastrof i zagrożeń wyróżnia dwa rodzaje analizy. Pierwszy eksponuje konsekwencje zagrożeń, natomiast drugi to, co następuje po katastrofie. Dla potrzeb niniejszego artykułu będziemy odwoływać się do obu z nich. Według P. Gasparskiego „katastrofa jest to nagłe, silne zdarzenie, poważnie obciążające możliwości adaptacyjne ulegających mu ludzi”⁹. W kontekście powyższego stwierdzenia poddanie się uczuciu lęku wywołuje w organizmie niezwykle silne reakcje, które mogą powodować zupełną bezradność. Dla wielu badaczy zagrożenie to nic innego, jak wzrost prawdopodobieństwa pogorszenia się dotychczasowej sytuacji człowieka; to właśnie obraz fizycznej utraty życia, kalectwa, choroby czy w wymiarze społecznym: możliwość stania się obiektem krytyki, ośmieszenia bądź kompromitacji. Są to sytuacje sygnalizujące możliwość utraty jakichś wartości.

Na podstawie ujęć teoretycznych można wysunąć wniosek, że zagrożenie jest to sytuacja, która z dużą dozą prawdopodobieństwa przyniesie jednostce stratę. Katastrofa dotyka człowieka i uderza bezpośrednio w jego wartości podstawowe – życie oraz zdrowie.

2.1.1. Charakterystyka oraz skutki zagrożeń

Zgodnie z definicją zawartą w *Słowniku języka polskiego* zagrożenie to sytuacja lub stan, które komuś zagrażają lub w których ktoś czuje się zagrożony, jak również ktoś, kto stwarza taką sytuację¹⁰. Oczywiście można podzielić kategorie zagrożeń według różnych kryteriów. W kontekście niniejszych rozważań najbardziej odpowiednim wydaje się katalog zagrożeń przedstawiony przez OBWE (wykres 1).

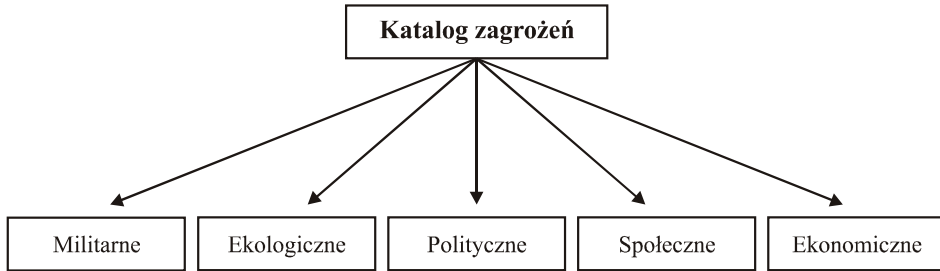
Wydarzenia krytyczne o zasięgu masowym, takie jak trzęsienie ziemi, powódź, wybuch wulkanu, tajfun, wojna, udział w walce, zamachy terrorystyczne, masowe gwałty, obozy koncentracyjne, wypadki komunikacyjne, mają długotrwały i głęboko upośledzający wpływ na stan psychiczny wielu tysięcy ludzi. Stanowią potencjalny czynnik wystąpienia różnorodnych objawów psychopatologicznych wykraczających daleko poza zakres zwyczajnego ludzkiego cierpienia¹¹. Im większe spustoszenie

⁹ P. Gasparski, *Psychologiczne wyznaczniki...*, s. 25.

¹⁰ <https://sjp.pwn.pl/sjp/zagrozenie;2542384.html> (dostęp: 30.10.2017).

¹¹ *Medycyna ratunkowa i katastrof*, red. A. Zawadzki, Warszawa 2011, s. 62.

czyni katastrofa w życiu człowieka, tym poważniejsze są jego reakcje emocjonalne oraz fizjologiczne. Medycyna zajmująca się tym zjawiskiem, nazywana często psychologią katastrof, jest wykorzystywana przy przewidywaniu, minimalizacji i usuwaniu ich skutków.



Wykres 1. Katalog zagrożeń według klasyfikacji OBWE
 Graph1. Catalogue of threats according to OBWE Classification
 Źródło: opracowanie własne

2.1.2. Profilaktyka działania psychologicznego

Sprawne państwo nie może istnieć bez wykształconego i przygotowanego społeczeństwa. Najlepszą metodą, aby osiągnąć taki stan, jest profilaktyka. Działania związane z przygotowaniem ludzi do wydarzeń o charakterze kataklizmu (zagrożenia), z definicji niedających się kontrolować, nieprzewidywalnych, zmuszają każdego do radzenia sobie w sytuacjach ekstremalnych. Dzięki coraz większej świadomości obywateli i zaangażowaniu środowisk naukowych wypracowywany jest coraz więcej metod profilaktycznych oraz tworzy się odpowiednie systemy zarządzania bezpieczeństwem. Ważnym aspektem jest informowanie oraz stosowanie się do zalecanych zachowań w sytuacji wzrostu ryzyka lub podczas katastrofy. Społeczność lokalna powinna być informowana oraz edukowana w zakresie:

- rodzajów i znaczenia komunikatów ostrzegawczych,
- czynności, jakie należy podjąć po ich usłyszeniu,
- najważniejszych zasad postępowania w trakcie akcji ratowniczej.

Przy zachowaniu odpowiedniej profilaktyki szczególnie istotną rolę odgrywa ton i język, jaki jest stosowany w komunikatach. Niewłaściwie sformułowane komunikaty sprzyjają powstawaniu paniki lub innych zachowań negatywnie wpływających na bezpieczeństwo. Zdaniem P. Gasparskiego powinien być to język zrozumiały dla wszystkich odbiorców, nietechniczny, zwięzły, konkretny i wiarygodny. Komunikaty muszą nieść jasny przekaz o tym, co się wydarzyło lub jakie mogą być skutki wystąpienia takiego zagrożenia. Ponadto muszą zawierać informacje, kto jest narażony oraz kto wymaga ochrony szczególnej (np. małe dzieci, mieszkańcy określonego rejonu). Ważne, by w momencie przekazywania komunikatu służby posiadały zestaw procedur i wskazówek, jak własnymi siłami zapobiegać przewidywanym skutkom, w tym jakie działania podjąć w zaistniałej sytuacji. Zdarzają się przypadki, że dla

uniknięcia dużych strat niezbędna jest ewakuacji ludności. Tego rodzaju komunikaty należy podawać w pierwszej kolejności, w tym o sposobie jej przeprowadzenia, kierunku i terminie, w jakim należy opuścić zagrożony teren. Takie działanie w dużym stopniu zmniejsza poczucie bezradności, paniki i niepewności ludzi zagrożonych, sprzyja natomiast ich mobilizacji, racjonalnym działaniom i aktywnemu przeciwstawianiu się niebezpieczeństwu. Godną uwagi propozycją jest zachęcanie poszczególnych rodzin mieszkających w rejonach dotkniętych prognozowanym zagrożeniem do opracowywania własnych planów działania w czasie klęski. Ich tworzenie spowoduje potrzebę poznania miejscowych źródeł zagrożeń, jak również lokalnej sieci pomocy, m.in. poprzez zaznajomienie wszystkich członków rodziny ze spisami telefonów interwencyjnych, adresami schronień tymczasowych, usytuowanie centrów koordynacji działań ratowniczych czy biur informacji o ofiarach. Wszystkie takie działania pomagają także w dobrym współdziałaniu poszkodowanych ze służbami ratowniczymi.

Do działań zapobiegających skutkom katastrof zaliczyć należy oczywiście też szkolenie ratowników oraz innych osób (np. psychologów, lekarzy) nie tylko w dziedzinie umiejętności technicznych i organizacyjnych, ale również podstaw pomocy psychologicznej. Ważna jest także ich wiedza o fazach reakcji ofiar na katastrofę:

1. **Faza katastrofy** – osoby mogą reagować paniką lub odrętwieniem emocjonalnym, zachowują się biernie, apatycznie lub wykazują aktywność chaotyczną i bezcelową;
2. **Faza inwentaryzacji** – następuje po kulminacji zdarzenia, ofiary podejmują aktywne **działania samoratownicze**, oceniają straty, poszukują innych ocalałych i ofiar;
3. **Faza ratownictwa** – służby ratownictwa zaczynają działania i zadaniem ocalałych jest podporządkowanie się im i współpraca z nimi (ważne, żeby ratownicy byli łatwo rozpoznawalni);
4. **Faza naprawcza** – ocaleni zwracają się często przeciw ratującym i pomagającym¹².

Z punktu widzenia artykułu należy szczególnie wziąć pod uwagę 2. fazę. Jest ona niezmiernie ważna.

3. Badania

Poniższy rozdział opisuje metody, jakie w czasie trzech miesięcy zostały wykorzystane do przeprowadzenia badania, które miało wykazać poziom gotowości do podjęcia działań ratunkowych i prewencyjnych w regionie powiatu słupskiego. Badanie było anonimowe, co wyraźnie ułatwiło zmobilizowanie respondentów do szczerego wyrażenia swoich poglądów i odczuć.

Dociekania naukowe, jak zresztą każdy proces społeczny, obejmują ciąg czynności ukierunkowanych na osiągnięcie pewnego celu. Głównym celem badawczym była

¹² <http://ratownictwokataklizmowe.pl/o-akademii> (dostęp: 30.10.2017).

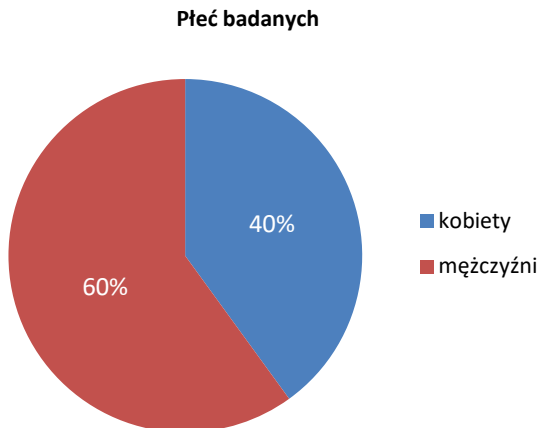
w tym wypadku odpowiedź na podstawowe pytanie, która brzmiała: „Czy czynniki i uwarunkowania psychologiczne mają wpływ na postrzeganie sytuacji kryzysowej?”. Na potrzeby artykułu przeprowadzone zostały badania statystyczno-diagnostyczne i systemowo-prognostyczne, a także wykorzystano metody sondażu diagnostycznego. Wyniki uzyskano po wielokrotnym przeanalizowaniu i sprawdzeniu materiału źródłowego.

3.1. Metodyka badań

W badaniach nad czynnikami, które powodują zaangażowanie ludności w działania ratunkowe, została wykorzystana technika ankiety, w której wzięło udział 105 osób z powiatu słupskiego obu płci, w różnym wieku, o różnym wykształceniu i znajdujących się w różnej sytuacji materialnej. Kwestionariusz zawierał 10 pytań, dzięki którym zostały zebrane informacje na temat psychologicznych determinantów, decydujących o podejmowaniu przez ludność cywilną działań ratowniczych w sytuacji kryzysowej. Poniższy podrozdział prezentuje wyniki badań, które stały się podstawą do weryfikacji słuszności przyjętych założeń. Zostały one przedstawione w formie zbiorczych tabel oraz wykresów.

3.2. Wyniki badań

Pierwsze pytanie dotyczyło płci – większą część, 60% badanych, stanowili mężczyźni, natomiast 40% badanych to kobiety (wykres 2).

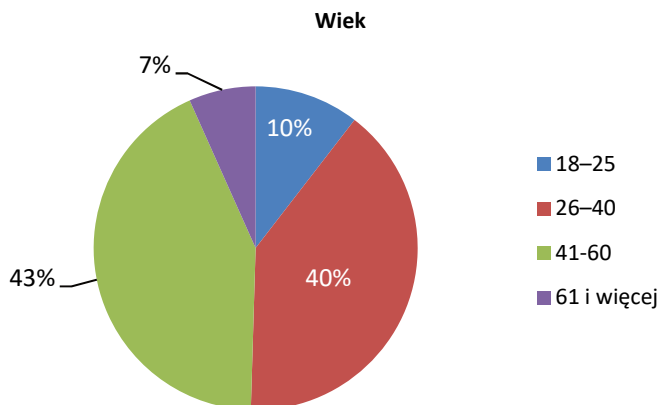


Wykres 2. Podział badanych ze względu na płeć

Graph 2. Distribution of the respondents in terms of gender

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

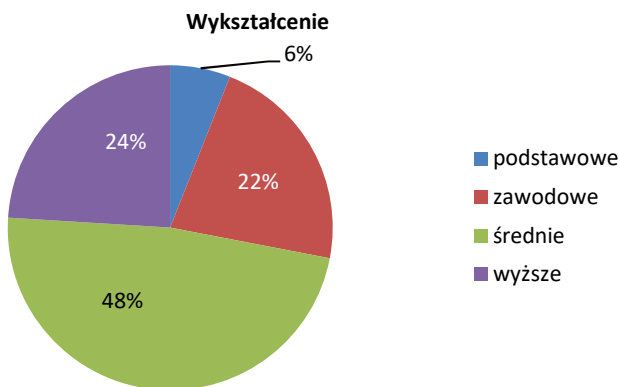
Największa część badanych była w wieku produkcyjnym od 26 do 60 lat, co stanowiło 83% respondentów, 10% osób było w wieku 18–25 lat i tylko 7% to osoby powyżej 61. roku życia (wykres 2).



Wykres 3. Podział badanych ze względu na wiek
Graph 3. Distribution of the respondents in terms of age

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

W badaniu 48% ankietowanych miało wykształcenie średnie, 24% stanowiły osoby o wyższym wykształceniu, 22% to osoby z wykształceniem zawodowym oraz 6% – z podstawowym (wykres 4).

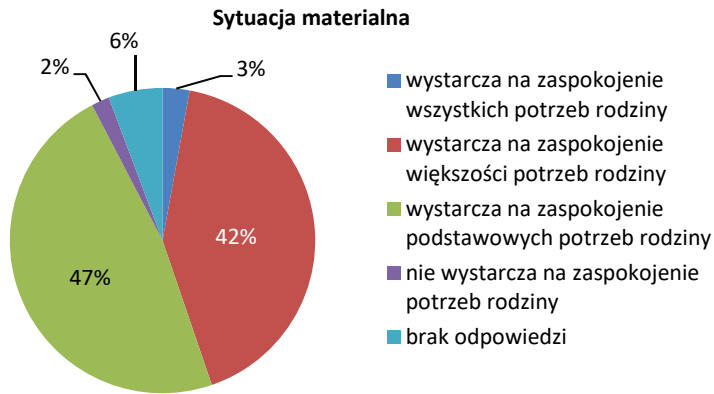


Wykres 4. Podział badanych ze względu na wykształcenie
Graph 4. Distribution of the respondents in terms of education

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Kolejnym badanym czynnikiem wpływającym na zaangażowanie ludzi w działania ratunkowe była sytuacja materialna. Według 47% badanych wystarcza im środków na zaspokojenie podstawowych potrzeb rodziny, a 42% zaspokaja większość potrzeb. Tylko 3% może sobie pozwolić na zaspokojenie wszystkich potrzeb, nato-

miał 2% nie wystarcza nawet na podstawowe funkcjonowanie; 6% badanych nie określiło swojej sytuacji materialnej – nie zaznaczyło żadnej odpowiedzi (wykres 5).

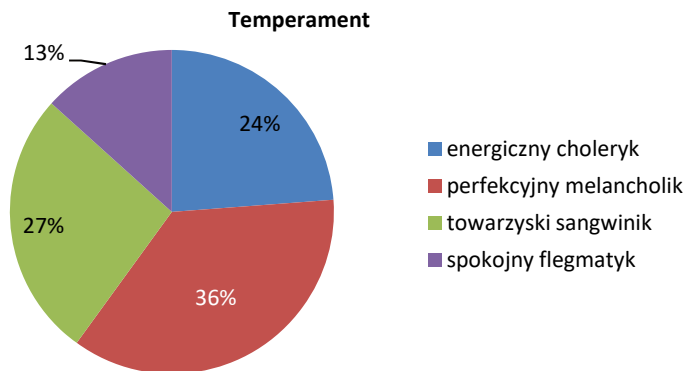


Wykres 5. Podział badanych ze względu na sytuację materialną

Graph 5. Distribution of the respondents in terms of material situation

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Kolejnym badaniem czynnikiem determinującym do podjęcia „samoobrony” był temperament: 36% badanych określiło siebie jako perfekcyjnych melancholików; 27% to dusze towarzystwa, czyli sangwinicy; 24% uznało siebie za energicznych choleryków; 13% to spokojni flegmatycy (wykres 6).



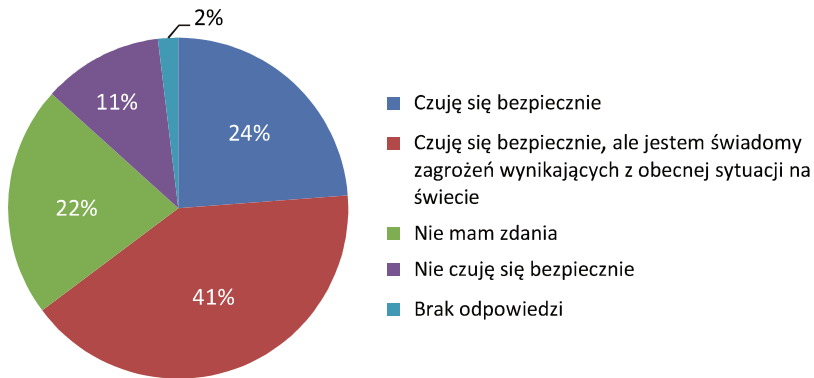
Wykres 6. Podział badanych ze względu na temperament

Graph 6. Distribution of the respondents in terms of temperament

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Każdy z nas inaczej rozumie bezpieczeństwo i zagrożenie. Najwięcej spośród badanych (41%) zadeklarowało, że czuje się bezpiecznie, mimo świadomości zagrożeń wynikających z obecnej sytuacji na świecie; 24% określiło, że czuje się bezpiecznie; 22% stwierdziło, że nie ma zdania i nie potrafi określić swojego poczucia bezpieczeństwa; 11% oświadczyło, że nie czuje się bezpiecznie, a 2% wstrzymało się od odpowiedzi (wykres 7).

Czy czujesz się bezpiecznie?

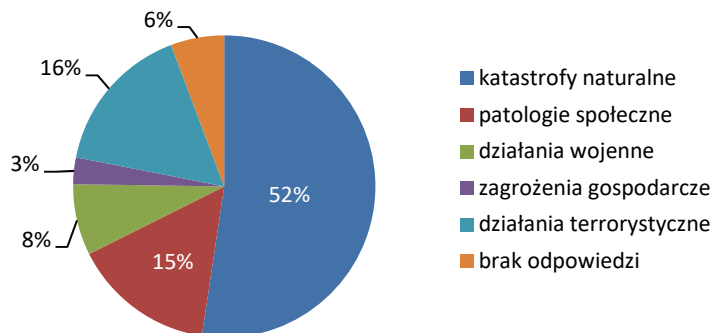


Wykres 7. Poziom poczucia bezpieczeństwa
Graph 7. Level of feeling of safety

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Alicja Keplinger w swoim artykule na temat psychologicznych aspektów postrzegania zagrożeń bezpieczeństwa narodowego dokonała ich kategoryzacji, która stała się podstawą zadanych ankietowanym pytań dotyczących tych niebezpieczeństw, których obawiają się najbardziej¹³. Ponad połowa (52%) wskazała, że najbardziej obawia się katastrof naturalnych, takich jak powódź, wichura, trzęsienie ziemi; 16% bało się działań terrorystycznych; 15% wyraziło obawy przed patologiami społecznymi, takimi jak bezrobocie czy bezprawie; 8% stanowiły osoby obawiające się działań typowo wojennych, natomiast znikome 3% – zagrożeń gospodarczych; 6% respondentów uchyliło się od odpowiedzi na to pytanie (wykres 8).

Której kategorii zagrożeń obawiasz się najbardziej?

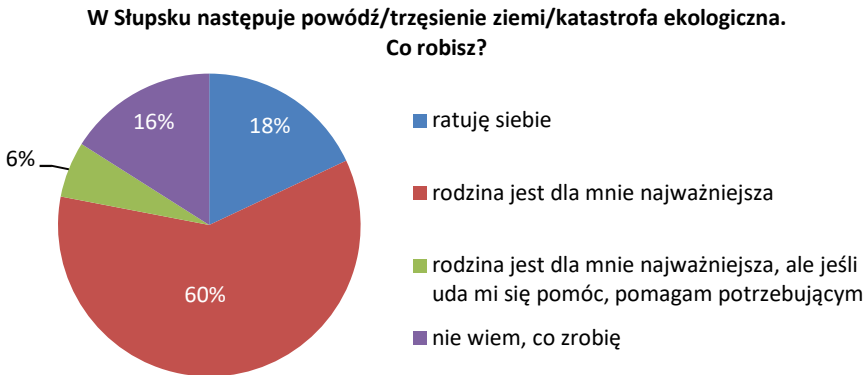


Wykres 8. Postrzeganie kategorii zagrożeń przez respondentów
Graph 8. Respondents feelings about threats

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

¹³ A. Keplinger, *Psychologiczne aspekty spostrzegania zagrożeń bezpieczeństwa narodowego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2008, nr 3079, Socjologia XLIV, s. 183.

Większość (60%) zapytanych o swoje zachowanie podczas skrajnego zagrożenia odpowiedziała, że rodzina jest dla niej najważniejsza i skupiłaby się na niej; 16% osób nie wiedziało, jak by się zachowało, natomiast 18% myślałoby wyłącznie o sobie, ratowałoby siebie; tylko 6% badanych pomyślałoby o innych (wykres 9).



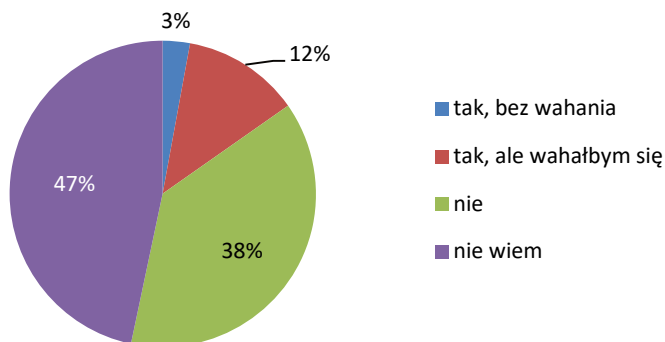
Wykres 9. Reakcja na zagrożenie

Graph 9. Response to the threat

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Następne pytanie – trudne ale jakże ważne – dotyczyło pomocy drugiej osobie nawet w obliczu zagrożenia własnego bezpieczeństwa. Największy procent badanych udzielił odpowiedzi „nie wiem” – 47%; 38% nie naraziłoby swojego bezpieczeństwa; 12% chciałoby pomóc, ale wahałoby się, a tylko 3% bez wahania pomogłoby drugiej osobie nawet w obliczu zagrożenia swojego bezpieczeństwa (wykres 10).

Czy będąc świadomym zagrożenia wynikającego z udzielenia pomocy osobie trzeciej (tzw. samoratownie), pomógłbyś jej, nawet gdyby było zagrożone Twoje bezpieczeństwo?



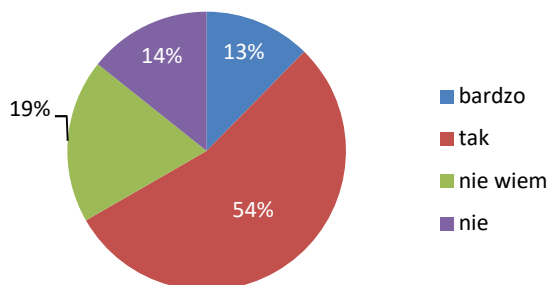
Wykres 10. Udzielenie pomocy w obliczu zagrożenia

Graph.10. Giving help in the face of danger

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

W trakcie badań zwrócono również uwagę na profilaktykę bezpieczeństwa. Pytania o „samoobronę” wykazały, że społeczeństwo posiada bardzo małą wiedzę na temat dbania o bezpieczeństwo w stanach różnych zagrożeń (wykres 11).

Załóżmy, że w powiecie słupskim zostaną zorganizowane bezpłatne kursy i szkolenia profilaktyczne z zakresu bezpieczeństwa i tzw. samoratownictwa. Czy byłbyś zainteresowany/zainteresowana udziałem w takich warsztatach?



Wykres 11. Chęć uczestniczenia w szkoleniach z bezpieczeństwa

Graph 11. Willingness to participate in safety training

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Badani zapytani, czy chcieliby wziąć udział w bezpłatnych szkoleniach w tej dziedzinie, wykazali zainteresowanie – aż 54% chciałoby skorzystać z takiej możliwości; 13% wyraziło duże zainteresowanie wzięciem udziału w warsztatach na temat bezpieczeństwa; 19% nie wiedziało, czy skorzystałoby z takiej oferty. Tylko 14% respondentów nie było zainteresowanych takimi szkoleniami.

3.3. Gotowość do reagowania w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa personalnego

W teorii bezpieczeństwa podkreśla się, że bezpieczeństwo stanowi jedną z podstawowych potrzeb podmiotów społecznych, jest określonym stanem i procesem społecznym, który umożliwia swobodny rozwój podmiotowi bezpieczeństwa. Poniższa analiza ukierunkowuje badania na bezpieczeństwo personalne¹⁴. Badanie miało na celu sprawdzenie:

- Czego bardziej obawiają się mężczyźni, a czego kobiety?
- Jakich kategorii zagrożeń obawiamy się w różnym wieku?
- Czy wyższe wykształcenie determinuje większą chęć udzielenia pomocy innym?
- Jak sytuacja materialna wpływa na chęć udzielenia pomocy innym również w obliczu zagrożenia własnego bezpieczeństwa?

¹⁴ Bezpieczeństwo personalne zajmuje się obroną człowieka jako jednostki, zapewnia mu poczucie bezpieczeństwa, co odróżnia je od bezpieczeństwa narodowego, które traktuje człowieka jako część zbiorowości i koncentruje się na obronie kraju przed zagrożeniami militarnymi i niemilitarnymi.

- Czy temperament rzeczywiście wpływa na chęć pomocy?
- Jaki rodzaj temperamentu u człowieka powoduje wyższe poczucie bezpieczeństwa?
- Która kategoria wiekowa jest najbardziej skłonna do uczestnictwa w bezpłatnych warsztatach z zakresu bezpieczeństwa?

Analizując dane, można stwierdzić, że zdecydowana większość mężczyzn nie czuła się zagrożona (81%), a ponad połowa była świadoma zagrożeń płynących z otaczającego ich świata. Poczucie bezpieczeństwa u kobiet jest o wiele mniejsze – tylko 40% kobiet czuje się bezpiecznie, 36% nie ma zdania na ten temat. Wyniki wyraźnie wskazują, że kobiety czuły się mniej bezpiecznie od mężczyzn (tabela 1).

Tabela 1
Korelacje płci badanych osób w odniesieniu do poczucia bezpieczeństwa

Table 1
Gender correlation of examined persons, about sense of security

Czy czujesz się bezpiecznie?	Kobiety		Mężczyźni		Wszyscy	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Tak	7	16	18	29	25	24
Tak, ale jestem świadomy/-a zagrożeń	10	24	33	52	43	41
Nie mam zdania	15	36	8	13	23	22
Nie	8	19	4	6	12	11
Brak odpowiedzi	2	5	0	0	2	2
Razem	42	100	63	100	105	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Jak wynika z tabeli nr 2, kobiety i mężczyźni obawiali się podobnych zagrożeń. Różnice zawierały się w małym przedziale procentowym: więcej mężczyzn obawiało się działań terrorystycznych, 5% więcej mężczyzn wskazało na działania wojenne.

Tabela 2
Procentowy rejestr zagrożeń

Table 2
Percentage threats registry

Której kategorii zagrożeń obawiasz się najbardziej?	Kobiety		Mężczyźni		Wszyscy	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Katastrofy naturalne	22	51	33	52	55	52
Patologie społeczne	7	17	9	14	16	15
Działania wojenne	2	5	6	10	8	8
Gospodarka	2	5	1	2	3	3
Działania terrorystyczne	7	17	10	16	17	16
Brak odpowiedzi	2	5	4	6	6	6
Razem	42	100	63	100	105	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Następne zestawienie dotyczy wieku, który został skorelowany z kategoriami zagrożeń. Najmłodsza grupa badanych, w wieku 18–25 lat, najbardziej obawiała się zagrożeń wynikających z patologii społecznych, takich jak bezrobocie. Największa grupa osób – w wieku od 26 do 60 lat – niepokoiła się katastrofami naturalnymi. Natomiast najstarsza grupa wiekowa (61 i więcej lat) odczuwała strach przed działaniami wojennymi. Wszystkie grupy wiekowe w podobnym stopniu obawiały się działań terrorystycznych (tabela 3).

Tabela 3
Korelacja wieku i obaw wobec zagrożeń

Table 3

Correlation of age in threats category

Której kategorii zagrożeń obawiasz się najbardziej?	18–25 lat		26–40 lat		41–60 lat		61 i więcej lat		Wszyscy	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Katastrofy naturalne	2	20	23	55	28	62	2	29	55	52
Patologie społeczne	7	60	3	7	6	13	0	0	16	15
Działania wojenne	0	0	0	0	3	7	5	71	8	8
Gospodarka	0	0	2	5	1	2	0	0	3	3
Działania terrorystyczne	2	20	11	26	4	9	0	0	17	16
Brak odpowiedzi	0	0	3	7	3	7	0	0	6	6
Razem	11	100	42	100	45	100	7	100	105	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Analizie poddano również zależność między chęcią udzielenia pomocy innym a poziomem wykształcenia respondentów. Wynik był nieco zaskakujący, bo okazało się, że wraz z osiąganiem kolejnych szczebli wykształcenia nie zwiększa się chęć pomocy innym (tabela 4).

Tabela 4
Korelacja poziomu wykształcenia do chęci udzielenia pomocy

Table 4

Education level correlation in terms of willingness to give help

W Słupsku następuje powódź/ trzęsienie ziemi/ katastrofa ekologiczna. Co robisz?	Podstawowe		Zawodowe		Średnie		Wyższe		Ogółem	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Ratuję siebie	0	0	2	10	7	16	8	23	17	18
Ratuję siebie i rodzinę	3	50	11	55	22	48	20	59	56	60
Rodzina jest dla mnie najważniejsza, ale w miarę możliwości pomagam potrzebującym	0	0	2	10	3	7	0	0	5	6
Nie wiem, co zrobię	3	50	5	25	13	29	6	18	27	16
Razem	6	100	20	100	45	100	34	100	105	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Okazało się, że osoby lepiej wykształcone bardziej koncentrują się na sobie, niż innych, czasem nawet nie są skłonne uratować najbliższych. Najbardziej empatyczne i skore do pomocy okazały się osoby z wykształceniem średnim i zawodowym. Respondenci z wykształceniem podstawowym, choć stanowili grupę niewielką pod względem liczebności, byli najbardziej niezdecydowani co do własnego zachowania w sytuacji zagrożenia.

Ważną częścią badań była korelacja między sytuacją materialną i skłonnością do udzielenia ewentualnej pomocy w obliczu zagrożenia własnego bezpieczeństwa. Wszyscy ankietowani o złej sytuacji materialnej – którym nie wystarcza na podstawowe potrzeby rodziny – stwierdzili, że pomogliby drugiej osobie, nawet w obliczu zagrożenia własnego bezpieczeństwa. Osoby o najwyższym statusie materialnym nie wiedziały, jak by się zachowały bądź nie pomogłyby drugiemu człowiekowi w obliczu zagrożenia. Respondenci, których rodzinom wystarcza na większość potrzeb, w 16% pomogliby, z czego 11% wahałoby się, natomiast 43% należących do tej grupy nie udzieliłoby pomocy, podczas gdy 41% nie wiedziałoby jak postąpić. Osoby, których dochody gwarantują zaspokojenie podstawowych potrzeb, w 14% pomogłyby w sytuacji zagrożenia, z czego 2% bez wahania, natomiast połowa (50%) nie wiedziała, jak się by się zachowała. Można na tej podstawie sformułować wniosek, że wraz z poprawą sytuacji materialnej rosną obawy, a czasami niechęć do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi, gdyby miało się z tym wiązać zagrożenie własnego bezpieczeństwa (tabela 5).

Tabela 5

Korelacja sytuacji materialnej do chęci udzielenia pomocy

Table 5

Correlation of material situation in terms of willingness to give help

Czy pomógłbyś drugiej osobie, nawet w obliczu zagrożenia własnego bezpieczeństwa?	Wystarcza na zaspokojenie wszystkich potrzeb		Wystarcza na zaspokojenie większości potrzeb		Wystarcza na zaspokojenie podstawowych potrzeb		Nie wystarcza na zaspokojenie podstawowych potrzeb		Brak odpowiedzi		Ogółem	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Tak, bez wahania	0	0	2	5	1	2	0	0	0	0	3	3
Tak, ale wahałbym się	0	0	5	11	6	12	2	100	0	0	13	12
Nie	1	33	19	43	18	36	0	0	2	33	40	38
Nie wiem	2	67	18	41	25	50	0	0	4	67	49	47
Razem	3	100	44	100	50	100	2	100	6	100	105	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Następnym czynnikiem, który podlegał sprawdzeniu, był temperament i to, jak bardzo charakter wpływa na chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Energiczny choleryk, czyli urodzony szef: władczy, który nie może usiedzieć w miejscu, musi działać, ale jest porywczy, niewyrozumiały i niecierpliwy. Podporządkowuje sobie innych, łatwo ulega gwałtownym emocjom; jest osobą, która przede wszystkim ratuje siebie i rodzinę oraz jako jeden z nielicznych chce nieść pomoc innym ludziom. Perfekcyjny melancholik to idealista: uczuciowy, wrażliwy, dokładny, poważny. Jego „wzloty” są najwyższe, a „dołki” najniższe. Ma głębokie wnętrze, a z drugiej strony skłonny jest do depresji, nadmiernie wymagający, narzekający – najbardziej dba o ratowanie siebie i rodziny, a 29% ankietowanych z tej grupy nie wiedziało, co by zrobiło w takiej sytuacji. Towarzyski sangwinik – dusza towarzystwa: wesoły, pogodny, towarzyski, gadatliwy, ale przy tym niezorganizowany i zapominalski. Jest charyzmatyczny i łatwo przekonuje innych, używając swego czaru. Mówi szybko, żywo, śmieje się. Ludzie obdarzeni takim rodzajem charakteru aż w 50% ratowaliby siebie; tylko 36% ratowałoby rodzinę, 14% nie potrafiło określić, co by zrobiło. Natomiast spokojny flegmatyk to „ambasador pokoju”: jest powolny, zrównoważony, najbardziej elastyczny. Za wszelką cenę unika konfliktów. Nie śpieszy się, obserwuje otoczenie. Odkłada jednak sprawy na później, powoduje bałagan. To grupa najbardziej niezdecydowanych osób wśród badanych, aż 50% nie wiedziało, jak by się zachowało. Reszta głosów rozłożyła się pomiędzy ratowaniem siebie (14%) a ratowaniem również rodziny (36%).

Wyniki ankiety potwierdziły tezę, że charakter bardzo wpływa na zaangażowanie w pomoc drugiemu człowiekowi (tabela 6).

Tabela 6

Wpływ temperamentu na chęć udzielenia pomocy

Table 6

Influence of temperament on willingness to give help

W Słupsku ma miejsce powódź/trzęsienie ziemi/katastrofa ekologiczna. Co robisz?	Energiczny choleryk		Perfekcyjny melancholik		Towarzyski sangwinik		Spokojny flegmatyk		Ogółem	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Ratuję siebie	0	0	1	3	14	50	2	14	17	18
Ratuję siebie i rodzinę	16	64	25	65	10	36	5	36	56	60
Rodzina jest dla mnie najważniejsza, ale w miarę możliwości pomagam potrzebującym	4	16	1	3	0	0	0	0	5	6
Nie wiem, co zrobię	5	20	11	29	4	14	7	50	27	16
Razem	25	100	38	100	28	100	14	100	105	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Następnym aspektem, który został poddany badaniu, był rodzaj temperamentu człowieka, ale w stosunku do poczucia bezpieczeństwa. Na podstawie danych zawartych w tabeli nr 7 można stwierdzić, że osoby o charakterze energicznego choleryka czują się najbezpieczniej, bo aż w 96%, z czego w 48% są świadome zagrożeń otaczającego ich świata. Podobnie jest w przypadku sangwiników, którzy w 79% mają wysokie poczucie bezpieczeństwa a w 43% są świadomi zagrożeń, 21% badanych sangwiników nie ma zdania na temat poczucia własnego bezpieczeństwa. Spokojni flegmatycy są kolejni w rankingu wysokości poczucia bezpieczeństwa – 50% z nich deklaruje takie postrzeganie rzeczywistości. Najbardziej niepewni swojego bezpieczeństwa są perfekcyjni melancholicy. Aż 40% stwierdziło, że nie czuje się bezpiecznie, 29% nie ma zdania, a 40% deklaruje świadomość zagrożeń, jakie przynosi współczesny świat.

Tabela 7

Wpływ temperamentu na poczucie bezpieczeństwa

Table 7

Influence of temperament in a sense of security

Czy czujesz się bezpiecznie?	Energiczny choleryk		Perfekcyjny melancholik		Towarzyski sangwinik		Spokojny flegmatyk		Ogółem	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Czuję się bezpiecznie	12	48	0	0	10	36	3	21	25	24
Czuję się bezpiecznie, ale jestem świadomy zagrożeń	12	48	15	40	12	43	4	29	43	41
Nie mam zdania	1	4	11	29	6	21	5	36	23	22
Nie czuję się bezpiecznie	0	0	10	26	0	0	2	14	12	11
Brak odpowiedzi	0	0	2	5	0	0	0	0	2	2
Razem	25	100	38	100	28	100	14	100	105	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Ostatnie pytanie dotyczyło profilaktyki i bezpłatnych kursów z zakresu bezpieczeństwa w kontekście skorzystania z takiej oferty, w tym która kategoria wiekowa byłaby najbardziej chętna na warsztaty szkoleniowe. Analiza danych zestawionych w tabeli nr 8 pozwala wysnuć wniosek, że najbardziej zainteresowani kursami z zakresu bezpieczeństwa byli respondenci należący do najmłodszej i najstarszej grupy wiekowej.

4. Podsumowanie i wnioski

Spoleczna percepcja bezpieczeństwa jest ważnym i nowym kierunkiem analizy w nauce. Powyższe analizy i im podobne podkreślają potrzebę prowadzenia takich badań. Poszerzają one w dużej mierze perspektywę badawczą, przede wszystkim zwiększając katalog podmiotów mających wpływ na postrzeganie bezpieczeństwa i reakcję w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia. Paradygmat badawczy musi zostać ukierunkowany na społecznie rozumienie zjawisk w czasie i przestrzeni.

Tabela 8

Zaangażowanie na rzecz profilaktyki „samoobrony” do wieku

Table 8

Involvement for prophylaxis of “self-rescuing” to age

Czy bylbys zainteresowany/zainteresowana udziałem w warsztatach z zakresu bezpieczeństwa i tzw. samoobrony?	18–25 lat		26–40 lat		41–60 lat		61 i więcej		Ogółem	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Bardzo	7	64	5	12	0	0	1	14	13	13
Tak	2	18	24	57	27	60	4	58	57	54
Nie wiem	2	18	8	19	9	20	1	14	20	19
Nie	0	0	5	12	9	20	1	14	15	14
Razem	11	100	42	100	45	100	7	100	105	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych przez autorów

Ostatnie kataklizmy wykazały, jak ważna jest samoobrona. Zachowanie osób poszkodowanych może wynikać z psychologicznych następstw katastrofy i należy przewidywać, że część z nich może wykazywać postawę agresywną, obarczając odpowiedzialnością za to, co się stało, nie tylko naturę czy sprawców, ale także innych ludzi i instytucje. Poczucie żalu, gniewu i agresja mogą zostać wywołane przez złą informację, brak ostrzeżeń we właściwym czasie, niedotrzymanie obietnic dotyczących pomocy czy pogłoski o tym, że pomoc jest udzielana w sposób niesprawiedliwy. Ofiarom łatwiej się pogodzić z myślą, że tragedia jest dziełem natury niż z tym, że można było jej zapobiec lub zmniejszyć jej skutki. Intensywność reakcji ocalałych może być tym większa, im bardziej zostało naruszone ich dotychczasowe życie. W stresie wywołanym kataklizmem działania irracjonalne są swoistą normą. Ratujący powinni być świadomi możliwości takich zachowań, aby nie brać wrogich reakcji ocalałych do siebie, nie traktować ich jako osobisty atak, lecz jako psychologiczne następstwo katastrofy. Ocalałym, by zmniejszyć destrukcyjność ich zachowań, można np. dać stałe zajęcie przy organizowaniu pomocy, opiece nad poszkodowanymi itp.

Spółeczna percepcja bezpieczeństwa, jako tworzona oddolnie, poza racjonalnością ekspercką, wskazuje na to, czego rzeczywiście boją się ludzie. Zagrożenia ze strony czynników niepaństwowych, katastrof ekologicznych, ryzyko modernizacyjne, procesy społeczne modyfikują sytuację bezpieczeństwa państw i ich społeczności. W najbliższej przyszłości problemem badawczym może się stać społeczna hierarchizacja zagrożeń, gdy niespodziewane zjawiska pogodowe będą coraz częstsze, społeczeństwo będzie wymagało rozwiązań systemowych, a dotychczasowa polityka społeczna nie będzie przynosiła efektów.

Niniejszy artykuł ma w swoim założeniu stanowić wstęp do refleksji nad ideą stworzenia narodowego programu szkolenia społeczeństwa z zakresu samoobrony. Badania wyraźnie ukazały istotę problemu natury ludzkiej – brak wiedzy i przeszkolenia generuje strach oraz brak chęci pomocy innym. Niestety szybko zmieniające się środowisko naturalne może wywołać znaczną ewolucję w kontaktach interper-

sonalnych, na którą państwo musi być przygotowane. Promowanie i upowszechnianie wzorców bezpiecznego postępowania i racjonalnego działania może ograniczyć negatywne skutki katastrof, a przede wszystkim decydować o ocaleniu ludzkiego życia.

Bibliografia

Gasparski P., *Psychologiczne wyznaczniki gotowości do zapobiegania zagrożeniom*, Warszawa 2003.

Gasparski P., *Atrybucyjne wyznaczniki gotowości do zapobiegania zagrożeniom*, „Przełąd Psychologiczny” 2006, t. 49, nr 2.

Keplinger A., *Psychologiczne aspekty spostrzegania zagrożeń bezpieczeństwa narodowego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2008, nr 3079, Socjologia XLIV, s. 177–190.

Medycyna ratunkowa i katastrof, red. A. Zawadzki, Warszawa 2011.

<https://sjp.pwn.pl/sjp/zagrozenie;2542384.html> (dostęp: 30.10.2017).

<http://ratownictwokataklizmowe.pl/o-akademii/> (dostęp: 30.10.2017).

www.newworldencyclopedia.org/entry/Fritz_Heide (dostęp: 30.10.2017).

Summary

Public safety is one of the most fundamental needs of people. Preventive training of citizens in the field of self-rescuing should be undertaken. Nowadays human security is exposed to many threats, so the government must prepare solutions to provide for the safety of its citizens. It is important to prepare citizens to help each other. In times of crisis every minute counts, so the public must be prepared to help prevent danger. This article is a synthesis of the research into human behaviours in self-rescuing and the mechanisms that occur in the human psyche during catastrophes. This article shows how important the contribution of society in rescue actions is. These actions can minimize the number of victims in any crisis.